

# AspidistrA, Rozstanie

Przestałaś pisać mejle,  
Telefon ciągle milczy,  
Wiele ważnych wspólnych planów już nie liczy się.  
Piątkowy wieczór nie cieszy,  
A noce trwają wiecznie,  
Gdy czas zbyt powoli upartą pamięć koi.  
I jesteś nieprzystępna,  
Tak jakby nieznajoma,  
Grymas twej twarzy nosi rozstania znamiona.

Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.  
Wciąż twym głosem brzmi wspomnienie,  
Usta drgają twym imieniem.  
Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.

Z uśmiechem rubinowym,  
Spojrzeniem uwielbianym,  
Takiej jaką znam od lat nie zobaczę więcej już.  
Ty w szalu w kolorze róży,  
Przy kawie prawie w południe,  
Wolę rozstania na zawsze oznajmiłaś okrutnie.

Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.  
Wciąż twym głosem brzmi wspomnienie,  
Usta drgają twym imieniem.  
Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.

Swój profil podrasuję,  
Na bungee zrobię fotkę,  
Styl poprawię, kupię perfumkę z bergamotką.  
W klasowym towarzystwie,  
Zabłysnę na portalu,  
Aby znieść poczucie samotności w realu.

Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.  
Wciąż twym głosem brzmi wspomnienie,  
Usta drgają twym imieniem.  
Już mnie nie dopuścisz na odległość czułych słów.